

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem niedziel i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięczna za „Dziennik Narodowy“ wynosi w mieście i na prowincji 3 zł. pol. = 3 zł. frank.

CRNY OGŁOSZENIA: 1-sza strona 1 wiersz milimetryj jednołamowy (strona 4 szpalty) 25 groszy, II i III strona (str. 4 szp.) — 15 groszy IV strona (str. 8 szpalt) — 10 groszy. Za ogłoszenia w N-rach niedzielnych i świątecznych, jak również ogł. liczbowe, dolicza się 25 proc. Na zas. uchwał Zjazdu Zw. Prasy prowincyj., wszystkie komun. instyt. pryw. i społ. podlegają opłacie.

Wtorek 1 i środa 2 lipca br.

Dla młodzieży dozwolone.

KINO
CZARY

Oliver TWIST

Dramat w 8 aktach na tie znakomitego romansu K. Dickens'a wytwórni First National w New Yorku. W głównej roli młodociany artysta, ulubieniec Warszawskiej publiczności JACKIE COOGAN.

ANONS! Wkrótce „BELLA DONNA“ z Polą Negri w roli głównej.

Starcie na Radzie ministrów między p.p. Zamoyskim i Moskalewskim. P. Moskalewski ustąpi.

Na posiedzeniu Rady ministrów doszło do ostrej wymiany zdań między ministrem spraw zagranicznych Zamoyskim a komisarzem oszczędnościowym p. Moskalewskim, który był swego czasu plenipotentem dóbr p. Zamoyskiego.

Odbyło się to przy następujących okolicznościach. Min. Zamoyski przedstawił nowy statut organizacyjny M. S. Z.

P. Moskalewski wystąpił z ostrą krytyką, zarzucając mu ignorancję w sprawach oszczędnościowych i żądał wielu zmian i skreśleń. Na tem tie wyrosło starcie. Min. Zamoyski bił pięścią w stół, a p. Moskalewski, czerwony i poirytowany, wyprasał sobie tego rodzaju traktowanie ze strony ministra.

W «dyskusji» wzięło udział jeszcze kilku ministrów, mających na pieńku z p. Moskalewskim, popierając bardzo żywo min. Zamoyskiego.

W kołach poselskich uważają zajście jako klęskę p. Moskalewskiego i zapowiedź jego rychłego ustąpienia.

Z Sejmu

Zakończono dyskusję nad preliminarem ministerstwa rolnictwa, poczem przystąpiono do obrad nad budżetem ministerstwa oświaty.

Po sprawozdaniu p. Rymara (ZLN.) zabrał głos minister Miklaszewski, który w pierwszej części swego przemówienia zajmował się wyłącznie datami do tryzyciami szkolnictwa, natomiast w drugiej części wkroczył w dziedzinę polityczną w sposób niezbyt zręczny, tak, że na lewicy powstała burza. Posłowie z lewicy ruszyli z pięściami ku ministrowi. Podczas przemówienia min. Miklaszewskiego wyszli z sali posłowie należący do mniejszości narodowych na znak protestu.

Sprawozdanie hr. Skrzyńskiego

Delegat przy Lidze Narodów hrabia Skrzyński natychmiast po przybyciu do Warszawy złożył w ministerstwie spraw zagranicznych szczegółowy raport, nadto ustne sprawozdanie prez. W. Grabskiemu. Zarówno praca hr. Skrzyńskiego na gruncie genewskim, jak i raport spotkały się z pełnym uznaniem rządu. Deklarację hr. Skrzyńskiego w sprawie kolonistów i w sprawach likwidacyjnych na zebraniu Ligi Narodów przyjęto do zadawalającej wiadomości i bez żadnych zastrzeżeń — wbrew różnym usiłowaniom poprzednim, zmierzającym do zakwestjonowania tych deklaracji lub spowodowania kontroli nad ich wykonaniem przez rząd polski.

Hr. Skrzyński bardzo kategorycznie i z godnością oświadczył w swem prze-

mówieniu, że zobowiązania przedłożone rządowi polskiemu nie mogą budzić żadnych wątpliwości.

Pierwszy okres działalności hr. Skrzyńskiego przynosi znaczny sukces przez wzmocnienie autorytetu polskiego w Lidze Narodów.

O pakt gwarancyjny

Znany pacyfista angielski Norman Angiel publikuje artykuł w «Berliner Tageblatt» o rozmowie swej z Herriotem, który między innymi oświadczył: W myśl art. 10, 16 i 21 paktu Ligi Narodów chcemy teraz zaproponować, aby sojusznicy zawarli wzajemny układ gwarantujący obecny stan posiadania i po przewyciężeniu pewnych istniejących trudności oświadczyli, że są skłonni dopuścić Niemcy jako współników do tego układu i zaoferować im wszystkie korzyści tego układu.

Na pytanie, czy Niemcy mają zostać członkami Ligi Narodów, odparł Herriot: «Nietylko członkami, ale też współnikami układu, o ile przyjmą na siebie wszystkie zobowiązania z niego wynikające. Gen. Nollet gotów jest poprzeć propozycję, aby Niemców dopuszczono do tego układu gwarancyjnego».

Dymisja gabinetu włoskiego

Mussolini tworzy nowy rząd

W związku z podaniem się do dymisji wszystkich ministrów Mussolini rozpoczął rokowania, mające na celu obsadzenie tek. Dymisja gabinetu zostanie ogłoszona oficjalnie w dniu jutrzejszym, nowy gabinet zostanie ukonstytuowany prawdopodobnie w bieżącym tygodniu.

Blyskawiczny skutek zniżki cel

Pierwsze sygnały o zmianach w taryfie celnej pociągnęły za sobą powszechną zniżkę cen rozmaitych artykułów w Poznaniu. Dzienniki poznańskie zamieszczają obszernie ogłoszenia o zniżkach cen dochodzących do 30 proc., a dotyczących głównie konfekcji męskiej i damskiej wyrobów bławatnych i t. p.

Nowa taryfa celna

Nowa taryfa celna, która zostanie w najbliższych dniach ogłoszona, zawiera około 1600 artykułów, podczas gdy dawna obejmowała około 1000. Nowa taryfa nie zawiera cel spożywczych, redukuje cło od artykułów przemysłowych, mających znaczenie podstawowe dla kosztów utrzymania lub dla całości produkcji krajowej i ochronę celną wszystkich artykułów produkcji krajowej, które dzięki temu nie stracą zdolności konkurencyjnej z wyrobami

zagranicznymi. Tam jedynie, gdzie stwierdzono znaczne różnice cen, zniżono stawki celne, aby zmusić wytwórczość krajową do rewizji swoich kalkulacji a dalej do zniżki cen i wzmoczeniu dzięki temu eksportu. Nowa taryfa celna jest maksymalna. Istnieje możliwość dalszego redukowania efektywnych stawek bądź na mocy układu z innymi państwami, bądź na drodze jednostronnych ulg celnych, celem umożliwienia Polsce wzięcia żywszego udziału w wymianie międzynarodowej.

Niemcy a kontrola wojskowa

Jak slychać Hoesch zawiadomił, że odpowiedź rządu niemieckiego udzieloną zostanie rychło i że rząd niemiecki zgodzi się na żądanie dotyczące kontroli wojskowej. Rząd niemiecki gotów podjąć wszystkie zarządzenia potrzebne do przeprowadzenia propozycji Davesa, szczególnie, jeśli zostanie zaproszony na konferencję 16 lipca.

Nowy poseł Stanów Zjedn. w Belwederze

W dniu 26 b. m. dr. Alfred Pearson, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej przy zachowaniu zwykłego ceremoniału przy zwołaniu na uroczystej audjencji w Belwederze. W uroczystości wzięli udział: Minister spraw zagranicznych, szef kancelarii cywilnej Prezydenta, generalny adjutant Prezydenta Rzeczypospolitej, oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego Prezydenta Rzplitej.

Jednogłośnie votum zaufania dla Herriota

Prowizorium budżetowe, po postawieniu przez premiera Herriota kwestji zaufania zostało przyjęte 550 głosami przeciwko 26 głosom pos. komunistycznych.

Zgon słynnego detektywa Pinkertona

W Nowym Jorku zmarł słynny detektyw William Pinkerton, który stał się bohaterem wielu powieści i romansów. Pinkerton był człowiekiem prostym, który nie brał udziału w życiu publicznym. Odkrył on szereg zbrodni i dorobił się tem znacznego majątku. Pozostawił po sobie zgórą 2 miliony dolarów.

Związek ludowo - narodowy wobec samorządów

Obradował w Warszawie wojewódzki zjazd Związku ludowo-narodowego. Zjazd przyjął szereg rezolucyj, dotyczących między innymi spraw samorządowych. Rezolucje te stwierdzają, że naczelną zasadą samorządu winien być narodowy charakter państwa polskiego, a myślą ścisłą współpraca całego społeczeństwa z państwem zgodnie z konstytucją z 17 marca. Państwo musi mieć prawo nadzoru nad działalnością samorządów, jakoteż nad legalnością i celowością ich uchwał. Zadania samorządów są przedewszystkiem natury gospodarczo-kulturalnej, dlatego też wybory do samorządów powinny się odbywać nie na listy, lecz na osoby, przy zabezpieczeniu czynnikiem gospodarczym i kulturalnym odpowiedniego wpływu.

Straszne skutki orkanu

600 zabitych, tysiące rannych

NOWY JORK. Dokładniejsze wiadomości, jakie nadeszły o orkanie, który nawiedził stan Ohio, świadczą o daleko większych rozmiarach zniszczenia, jakie ta katastrofa wywołała, niż pierwotnie przypuszczano. Liczba trupów wynosi 600, rannych liczą na tysiące. Miasta Lorain i Sandsy zostały zburzone.

Starszy oficer - kawaler

POSZUKUJE NATYCHMIAST

pokoju umebłowanego

z osobnym wejściem przy inteligentnej rodzinie, ewentualnie z całodzienne utrzymaniem.

Oferty do Admin. «Dzien. Narod.» pod «Oficer».

WSPÓLNICZKI

inteligentnej,

któraby posiadała nie wielki kapitał, poszukuje rutynowany handlowiec, celem otwarcia gdziekolwiek i prowadzenia wspólnie interesu przemysłowo-handlowego, za stałem, zgóry przewidzianem wynagrodzeniem. — Zgłoszenia z podaniem bliższych wiadomości, przyjmuje Redakcja «Dziennika Narodowego» dla sub. «Spółka».

Choroby skórne i weneryczne

D-r. FAJMAN

B. asys. kliniki Uniwersyteckiej (Prof. Neissera) we Wrocławiu

Przyjmuje od 12-2 i od 4-7.

Ulica Bykowska 67, II piętro

Posterunek p. p. w Wadlewic ogłasza na podstawie przeprowadzonego dochodzenia, że Julian Betkier lat 25, syn Michała i Anny, zam. we wsi Teresin gm. Wadlew, zgubił, czy też skradł mu książkę wojskową wydaną przez PKU. Piotrków w grudniu 1923 r. i takowa zginęła mu na targu w Belchatowie, która to zdnim ogłoszenia równocześnie unieważnia się i prosi się wszystkie władze kontrolne, ktoby się takową legitymował aresztować i dostawić go do tut. pos. powołując się na L. Dz. 856 z dnia 28. 6. 24 r.

Michałowski Mieczysław zamieszkały w Piotrkowie zgubił dowód wojskowy wydany przez 25 pułk w Piotrkowie.

Manecka Leonja zam. w Piotrkowie przy ul. Jerozolimskiej L. 8, zgubiła legitymację urzędniczą na przejazd kolejną. Powyższy dokument unieważnia się.

W pałacach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Pana Prezydenta Wojciechowskiego zna z niezliczonych portretów i fotografii cała Polska.

Wysoki i szczupły, ubrany na codzień w szary, skromny garnitur marynarkowy, jest Prezydent uosobieniem republikańskiej prostoty.

Niezwykła pracowitość, rzadko spotykana punktualność, tudzież zmysł gospodarczości i oszczędności cechują przede wszystkim Prezydenta Wojciechowskiego, twórcę i gorącego propagatora idei współdzielczości w naszym kraju.

Życie Prezydenta Rzeczypospolitej dla ogółu polskiego nie zbyt jest znane, z tem większym też zainteresowaniem czytamy zamieszczony na łamach nowego miesięcznika pt. „Naokoło świata” — opis pałaców i czynności pierwszego naszego Obywatela. Kilka fragmentów tego barwnego feljetonu przytaczamy, przekonani, że wzbudzą one co najmniej takie same zaciekawienie, jak spotykane tu i ówdzie artykuły na temat pobytu eksces. Wilhelma w Doorn lub „historyczne wspomnienia” o ces. Franciszku Józefie lub Mikołaju II w Spale.

Nad gmachem Belwederu powiewa sztandar Rzeczypospolitej — jest to nieomylny znak, że Prezydent przebywa w tym pałacyku.

Przebywamy szybko bramę wjazdową przy której stoi straż i wkraczamy na obszerny, foremny dziedziniec. Odbywają się tutaj, czasami uroczystości wojskowe. W głębi uśmiecha się do nas lekkimi, pełnemi wdzięku kolumnami fasada pałacowa.

Widny, duży, słoneczny westibul pałacowy nie przypomina w niczem monarszej rezydencji. Jakaś cisza i prostota owiewa z miejsca ciekawego natęga. W lewym skrzydle parteru mieszka rodzina p. Prezydenta: żona Prezydenta, córka i syn. W tych oto apartamentach jada Prezydent z rodziną obiady.

Wchodzimy z westibulu do widnej i przestronnej poczekalni, stamtąd do salonu adjutantów przybocznych Prezydenta, gdzie goście przybywający zapisują do księgi swe nazwiska. Skromne, lecz wytworne dywany pokrywają posadzki. Również pełne wdzięku, stylowe meble z mahoni lub jesionu (Empire), kilka obrazów o dużej artystycznej wartości uzupełniają spartańskie wnętrza, pełne słońca.

A oto duża sala audjencjonalna, w której m. i. zwracają cztery olbrzymie, przepyszne wazy alabastrowe i dwa wspaniałe stoły z Zamku Królewskiego. W tej sali odbywają się uroczyste przyjęcia, w tej (i kilku następnych) wieczory czwartkowe, na których bywa świat dyplomatyczny, polityczny, naukowy i towarzyski zarówno stolicy jakoteż i reszty Polski — w tej sali wreszcie wręczają prezydentowi przedstawiciele obcych państw swe listy uwierzytelniające podczas uroczystych audjencji.

Sciany tej sali są tedy świadkami wskrzeszonej potęgi i majestatu państwa polskiego. Za salą audjencjonalną znajduje się prześliczny ośmiokątny salon, starannie odnowiony w 1922 r., a w bok od niego t. zw. zielony gabinet, który był dawniej pokojem księżny Łowickiej. Oczywiście przechodnia pociągają tutaj niezwyklej wartości stół i dwie wazy malachitowe.

W tym to saloniku szukał schronienia w ks. Konstancy przed bagietami podchorążych.

W prawym skrzydle pałacowym na parterze mieszczą się: gen. adjutantura i kancelaria cywilna Prezydenta.

Lecz gdzie mieszka Prezydent? Oto tam, na pierwszym piętrze, dokąd prowadzą szerokie, ciemno-czerwonym dywanem ułane schody.

Właściwe mieszkanie najwyższego dostojnika państwa składa się... z czterech pokoi.

A więc przestronny, z oknami na park belwederski wychodzącym gabinet do pracy. Ze ścian gabinetu patrzają m. i. postacie Pierwszego Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego i zmarłego tragiczną śmiercią Pierwszego Prezydenta śp. Gabriela Narutowicza.

Tutaj, za olbrzymim biurkiem spędza Prezydent Wojciechowski przeważną część dnia przy pracy. Tutaj odbiera przysięgi

od ministrów, tutaj w ich obecności decydują się najważniejsze sprawy państwowe.

Tutaj zbiegają się nici, arterje krwionośne całego państwa. W tym również pokoju mieści się historia wszystkich przesileni gabinetowych.

Między gabinetem a sypialnią jest mały pokój, słynny z tego, iż znajdują się w nim obrazy Łukaszczyka (wojsko polskie z 1831 roku). Następnie — sypialnia. Wreszcie antyszambra.

Do gabinetu przylega duża poczekalnia, w której zwraca uwagę piękna rzeźba (popiersie Prezydenta) dar korpusu oficerskiego DOK. Lwów.

Na stole zaś pyszni się barwami wstążek krakowskich duża korona z kłosów, dar Krakusów w dniu 3 maja.

Sliczna obszerna terasa ogrodowa Belwederu, na której w lecie odbywają się częstokroć przyjęcia, sploty łagodnym zбочem w park uroczy, pociągający wzrok mnóstwem prześlicznych zakamarków, tonących w pierwszej wiosnianej zieleni. Na lewo bieleje małe świątynia Diany, zaś tam, na prawo, w gęstwie drzew majaczy słynny most egipski.

Jeśli sam pałac belwederski można określić nazwą demokratycznego, to park jest istotnie królewski. Cdn.

KRONIKA

— **Czy to oszczędność!** „Głos Prawdy” podaje, że na przyjęcie Prezydenta Wojciechowskiego sejmiki kresowe wyasygnowały sumy bardzo poważne: Stonim 39 miliardów, Lida 46 miliardów, Nowogródek 30 miliardów. Wcale nieźle, jak na czasy sanacji skarbu, oszczędności, kryzysu, bezrobocia itd. „Kurjer Polski” karcie z tego powodu władze miejsowe — i słusznie. Ale my zapytamy: a dlaczego Kancelaria cywilna p. Prezydenta i Min. Spraw Wewn. zawczasu nie dadzą odpowiednich wskazówek „oszczędnościowych” władzom miejscowym? Tam, gdzie można i należy oszczędzać trwoni się po magnacku pieniądze.

— **Ex-wojewoda Gałęcki** już przeszedł 7 miesięcy nie ma żadnego przydziału służbowego i nie robi, a jednak pobiera pełną pensję II klasy (ministerjalną) i ma w województwie bezpłatne mieszkanie ze światłem, opałem i usługą, chociaż ustawa wyraźnie przepisuje spensjonowanie po 6 miesiącach bezczynności. To też oszczędność?

— **Gielda pieniężna.** Dolar 5 zł. 18 i pół gr., funt szterl. 22 zł. 40 gr., frank szwajcarski 92 gr., korona czeska 15 gr., lir włoski 22 i pół gr., gulden holenderski 1 zł. 94 gr. Miljonówka 53 gr., pożyczka 20 gr. 7 zł. 20 gr., bony złote 72 gr.

Z miasta

— **Upłynęło 10 lat** od chwili, gdy od kul serbskich piskowców padł w Sarajewie następca tronu austriackiego arcyks. Ferdynand wraz z małżonką. Strzały serbskich fanatyków rozległy się rozgłosem echem po całej Europie i stały się sygnałem do wybuchu jednej z najstraszliwszych wojen, jakie kiedykolwiek nawiedziły ludzkość.

Zamach w Sarajewie był tą iskry, która spowodowała wybuch nagromadzonych od lat prochów, rozpetał burzę, która zniszczyła stary na przemocy oparty porządek w Europie. Był to pierwszy błysk miecza, rozcinającego splątany węzeł intryg, sporów państwowych, interesów ekonomicznych i narodowych dążeń wyzwolniczych. Dla Polski stała się tragedja sarajewska pierwszym odgłosem dalekiego grzmotu, wieszczącego grom, który miał strząsnąć kamiennie, trzema pieczęciami zamknięte wieko trunny, gdzie przemoc zaborców złożyła naszą Wolność.

— **Wielka ilość zmił.** Jak stwierdzono w b. roku pojawiła się u nas wielka ilość zmił. W ostatnich dniach zaszło wiele wypadków ukąszeń przez zmiłę dzieci zbierające jagody. A zatem ostrożnie! Dodać należy, że w obfitości zmił — upatrują wieśniacy zapowiedź bardzo skwarne i suchego lata.

— **Ćwiczenia nauczycieli rezerwistów** w 1900. W r. b. poczynając od 15 lipca odbędą się ćwiczenia wojskowych rezerwistów nauczycieli, należących do rocznika 1900. Ćwiczenia będą trwały 21 dni. W roku przyszłym odbędą się ćwiczenia nauczycieli rocznika 1901 i 1902.

— **Podczas ulicznej sprzedaży pudełek szczęścia** w dniu 28, 29 czerwca, złote zegarki damskie wygrali: 1) Bronisława Balińska (Bykowska 28), 2) W. Grzybiński (Legjonów 14) i 3) Władysław Łysoń (Sąd Okręgowy).

— **W obronie śpiewaków bożych.** Piszą nam z miasta: Od pewnego czasu właściciele karakinków flowerowych, młodzi chłopcy uprawiają bestjałskie łowiectwo i biją drobne ptactwo owadożercze i to w czasie legów stare od piskląt. Myśląby kto, że tego dokonywują jacyś ulicznicy, zwyrodniali, sutereniarze, ubodzy materialnie i moralnie — nie, to chłopcy przyzwyczajeni odziani nieraz w szkolnych czapeczkach. O, jakże okrutne serca i nędzne myśli posiadają ci kłusownicy, kiedy z zimną krwią mordują pożyteczne ptaszyny. I cóż wy na to szanowni rodzice, a przedewszystkiem zwierzchność szkolna — czy na to niema rady? A może koleczy uczeni zareagują i przetłumaczą kolegom, aby zaniechali tak niecnego procederu — polowania na różne ptaki użyteczne. Czy ci młodzi zabójcy nie uczyniliby lepiej, gdyby zamiast mordować nieliczne ptactwo, zajęli się budową i zakładaniem bezpiecznych gniazd na drzewach, do których drapieżne zwierzęta nie miałyby dostępu. W tej chwili nadmiar robactwa objada na drzewach liście i owoc, a tych niewinnych obrońców biją przyszli obywatele. «Ejże chłopcy, przestańcie, bo się źle bawicie». P. R.

Z pism i książek

„Przegląd Polityczny”, zeszyt 4 i 5. „Przegląd Polityczny” wprowadza nas na tory prawdziwie poważnego piśmiennictwa politycznego. Ostatni podwójny zeszyt tego dwutygodnika wydany dnia 1 czerwca zawiera omówienie całego szeregu doniosłych zagadnień w polityce europejskiej, które bezpośrednio interesują społeczeństwo polskie. Artykuł „Bezpieczeństwo wojskowe Francji i odszkodowania”, napisany przez jednego z najwybitniejszych znawców zagadnień polityki Zachodu, podaje głębokie i przenikliwe ujęcie splotu sprzecznych interesów, wiążących się w całokształt zagadnienia odszkodowań, stale decydujących w Europie, a dotychczas niemal obojętnych dla publicystyki polskiej. Świetny pisarz i polityk francuski Etienne Fournol, wicedyrektor Instytutu Sławiastycznego w Paryżu, charakteryzuje sytuację swego kraju w artykule p. t. „Wybory we Francji. Juliusz Łukasiewicz daje dokończenie swego poważnego i obiektywnego artykułu o stosunku do Czechosłowacji w polskiej polityce zagranicznej. Doskonale znawca Anglii prof. Roman Dybowski omawia politykę Anglii na wodach Oceanu Spokojnego w artykule p. t. „Singapore”. W dziale ekonomicznym Konsul Generalny Rzeczypospolitej polskiej w Berlinie Karol Rose charakteryzuje możliwości gospodarczego odrodzenia Niemiec przy uwzględnieniu obecnych warunków politycznych, ekonomicznych i socjalnych. W bogtym i ze specjalną troską prowadzonym dziale kroniki znajdujemy między innymi głęboką charakterystykę obecnej sytuacji we Włoszech, ocenę znaczenia Zjazdu Kowieńskiego, oraz omówienie zawartych ostatnio przez Polskę traktatów i konwencji handlowych. Obfitą treść zeszytu uzupełnia załącznik, zawierający tekst traktatu handlowego i konwencji celnej, podpisanych pomiędzy Włochami, a Związkiem Socjalistycznych Republik Rad. Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, że „Przegląd Polityczny”, w dążeniu do wszechstronnego informowania społeczeństwa polskiego, nie ogranicza się tylko do podawania artykułów, opracowanych przez autorów polskich, lecz pozyskał współpracę wybitnych pisarzy obcych. W jednym z poprzednich zeszytów zamieszczony był znamieny artykuł profesora Uniwersytetu Walijskiego, C. K. Webstera o polityce zagranicznej Anglii; w obecnym zeszycie znany polityk francuski Etienne Fournol daje charakterystykę sytuacji we Francji. Artykuły te zostały specjalnie opracowane dla „Przeglądu Politycznego”.

Antoni Makowski zamieszkały w Piotrkowie zgubił koncesję na Lombard, wydaną przez Wojew. Łódzkie dn. 29. 7. 21 r. za L. Pr. 2815/1/III oraz kwit kaucej za № 147, wydany przez Kasę Krajową w Piotrkowie w dn. 7. 7. 21 r.

Nowy rozkład jazdy.

ODCHODZĄ Z PIOTRKOWA

Do Warszawy

Godz.	2:01	w nocy osob. z Krakowa.
„	4:05	rano osob. z Katowic.
„	5:09	rano pośpieszny z Krakowa.
„	5:54	rano posp. (Zakopiański).
„	13:10	w połud. osobowy z Katowic.
„	13:49	w połud. posp. z Piotrowic.
„	16:04	po połud. z Krakowa.
„	19:12	wiecz. posp. z Krakowa.
„	20:13	wiecz. osob. z Częstochowy.

Do Łodzi

Godz.	4:41	rano osobowy (krakowski) na stację Łódź Kaliska.
Godz.	6:10	rano osobowy (lokalny z Piotrkowa) na stację Łódź Fabryczna.

W stronę Krakowa.

Godz.	4:53	rano osobowy do Częstochowy
„	10:31	rano osob. do Krakowa.
„	14:36	po poł. posp. do Piotrowic.
„	15:32	po poł. osob. do Katowic.
„	17:25	wiecz. posp. do Krakowa.
„	23:23	w nocy posp. Zakopiański.
„	1:08	w nocy osob. do Krakowa.
„	1:44	w nocy posp. do Krakowa.
„	2:42	w nocy osob. do Katowic.

Z Łodzi.

Godz.	22:14	w nocy osob. do Krakowa, odchodzi z dworca Ł.-Kaliska.
Godz.	23:00	w nocy lokalny do Piotrkowa, odchodzi z dworca Ł.-Fabryczna.

Letni rozkład jazdy Piotrków — Sulejów

Wychodzą pociągi kolejki podjazdowej ze stacji

Starostwo

Godz.	8:45	rano,
„	1:30	po południe,
„	4:30	po południu,
„	8:40	wieczorem.

Ponadto w dniu targowe w Sulejowie kursuje pociąg № 1 (ze stacji Starostwo) Godz. 5:22 rano.

Z Sulejowa wychodzą pociągi:

Godz.	6:50	rano,
„	10:10	przed południem,
„	2:45	po południu,
„	5:45	wieczorem.

Chrześcijańska Firma

A. MIELNIKOW

w Piotrkowie, Legjonów 15

wysprzedają materiał bławatnych po cenach konkurencyjnych z niebywałą zniżką

Proszę Szan. Klienteli przekonać się.

Z poważaniem
A. Mielnikow.

Malarz

przybyły z Warszawy przyjmuje i wykonywa roboty od najskromniejszych do najzobowiązniejszych po cenach najniższych. Odnowienie pokoi, dworków, oraz roboty kościelne, a także oklejanie ścian tapetą. Ulica Kaliska L. 68 m. 1. Wiadomość w sklepie.

Zakład Stolarski

posiada meble gotowe, sprzedaje na raty,

CENY ZNIŻONE!

BRZEZIŃSKI, Zamkowa L. 4.